



Wrocław, dnia 23.03.2021

Zn. spr.: ZO.7300.1.2021

Sz. P.

Piotr Skotnicki

Przewodniczący Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Łowieckiego
we Wrocławiu

Wiktor Marconi

Przewodniczący Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Łowieckiego
w Jeleniej Górze

Dotyczy: zatwierdzania rocznych planów łowieckich na sezon 2021/2022

Odnosząc się do otrzymanych od Panów pism z dnia 12.03.2021 roku, L.dz. 266/2021 (ZO PZŁ we Wrocławiu) oraz (ZO PZŁ w Jeleniej Górze – bez sygnatury) i zawartego w punkcie I, przeglądu zapisów zawartych w ustawie Prawo łowieckie, pragnę uprzejmie zwrócić uwagę, że został pominięty art. 1 ustawy w którym czytamy: „Łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, w rozumieniu ustawy oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej”. Warto także przytoczyć art. 11.1 Prawa łowieckiego gdzie czytamy: „Łowiectwo jest prowadzone zgodnie z podstawowymi kierunkami użytkowania terenów rolnych, leśnych i rybackich...”.

Mając powyższe na uwadze wypada stwierdzić, że łowiectwo nie jest działalnością którą można prowadzić w oderwaniu od gospodarki leśnej i rolnej. Tak więc, w świetle przytoczonych zapisów – działalność łowiecka jest podporządkowana zasadom i celom gospodarki rolnej i leśnej.

Proszę zwrócić również uwagę na definicję „gospodarki leśnej” zawartą w ustawie z dnia 28 września 1991 r. o Lasach (Dz.U. z 2020 r. poz. 6 i 148) a



wskazującą w art. 6, że gospodarowanie zwierzyną jest integralną częścią gospodarki leśnej, którą prowadzi się między innymi z uwzględnieniem zasady powszechnej ochrony lasów i trwałości ich utrzymania, wyrażonej w art. 8 ustawy o Lasach. Prawna odpowiedzialność za stan lasu spoczywa na nadleśniczym. Nie można zatem oczekiwać, że nadleśniczowie będą zatwierdzali roczne plany łowieckie których realizacja będzie sprzeczna z prowadzeniem racjonalnej gospodarki leśnej. Zgodzimy się jak sądzę, że racjonalna gospodarka leśna nie polega na wydawaniu ogromnych kwot na ochronę lasu przed zwierzyną, przy jednoczesnym akceptowaniu nadmiernego zagęszczenia zwierzyny płowej. Mamy wiele dowodów na to, że gdyby wyniki inwentaryzacji jeleni przekazywane przez koła łowieckie na obszarze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu były wiarygodne, to przy oficjalnym poziomie pozyskania, które przecież nie było zawyżane, już dawno odstrzelony zostałby ostatni egzemplarz tego gatunku. Proszę również zwrócić uwagę na to, że pomimo pozyskania jeleni w ilości przewyższającej potencjalny przyrost, w większości obwodów łowieckich ich nie ubywa. Wniosek nasuwa się jeden. Liczebność tego gatunku w wielu obwodach łowieckich jest wciąż niedoszacowana, a stosunek płci jest bardziej przesunięty w kierunku samic, niż wynika to z oficjalnej sprawozdawczości. **Poziom szkód wyrządzanych przez jeleniowate wskazuje jednoznacznie, że stany docelowe określone w Wieloletnich Łowieckich Planach Hodowlanych nie są jeszcze osiągnięte.** W tym miejscu warto zaznaczyć, że szkody od zwierzyny są znacznie łatwiej policzalne i możliwe do zweryfikowania w przeciwieństwie do ustalania liczebności zwierzyny stosowanymi metodami inwentaryzacji.

Przechodząc do kwestii liczebności i pozyskania dzików warto wspomnieć, że nie znamy jeszcze ostatecznych wyników inwentaryzacji na dzień 10 marca 2021 roku we wszystkich obwodach łowieckich. Proszę zatem przedstawić dane z ostatnich dwóch lat. W marcu 2019 roku zainwentaryzowano 10,8 tys. dzików. W sezonie 2019/2020 pozyskano 46,5 tys. osobników (w tym 3,1 tys. to odstrzały sanitarne). W marcu 2020 roku wykazano liczebność na poziomie 12,5 tys. sztuk, a odstrzał wraz z odstrzałem sanitarnym, nie przekroczy do końca bieżącego sezonu 35 tys. osobników. Obserwacja postępu pozyskania w ciągu roku łowieckiego wskazuje ewidentnie, że bardzo duże znaczenie miało wstrzymanie organizacji polowań zbiorowych. W okresie od 1 kwietnia do 30 września 2020 roku, odstrzelono o około



1,4 tys. więcej dzików niż w analogicznym okresie, rekordowego poprzedniego sezonu. Do pełnej realizacji planu pozyskania zabraknie około 2,0 tys. dzików, które przystąpiły do rozrodu i dadzą potomstwo. W tym miejscu warto również wskazać, że w 2020 roku odnotowaliśmy bardzo dobry urodzaj nasion dęba i buka, co jak wskazują wieloletnie obserwacje, przyczynić się może do zwiększonego przyrostu populacji dzików.

W przesłanym piśmie, wskazują Panowie, że sporządzanie rocznych planów łowieckich powinno uwzględniać wyniki inwentaryzacji, ustalenia WŁPH oraz „innych przepisów związanych z ASF”. Przypominam zatem, że w oparciu o WŁPH, zgodnie z decyzją Ministra Środowiska, uzasadnioną zagrożeniem rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń, zagęszczenie dzików wynosić powinno 0,1 dzik/1 km² (tzn. 1 dzik na 1000 ha obwodu łowieckiego) co oznacza, że na terenie RDLP we Wrocławiu powinno być finalnie 1708 dzików z zastrzeżeniem, że osiągnięcie takiego zagęszczenia populacji powinno nastąpić, jak najszybciej. Proszę także zauważyć, że w 2020 roku, ilość przypadków ASF u dzików i ognisk ASF u świń domowych, podwoiła się w porównaniu z rokiem 2019.

Brak zdecydowanych działań ukierunkowanych na maksymalną redukcję liczebności tego gatunku uważałbym za przejaw zlekceważenia „zasad racjonalnej gospodarki rolnej”. Zasad które są również warunkiem koniecznym w zakresie prowadzenia prawidłowej gospodarki łowieckiej.

Rozumiem, że rolą Panów Przewodniczących jest reprezentowanie interesów kół łowieckich i poszczególnych myśliwych. Sądzę jednak, że dotychczasowa współpraca Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu ze wszystkimi czterema Okręgowymi Zarządami Polskiego Związku Łowieckiego, działającymi na naszym terenie, nie daje podstaw do obaw które zostały przez Panów wyartykułowane. Przede wszystkim, potencjalne sankcje wynikające z niewykonania planu pozyskania zwierzyny płowej lub dzików uzależnione są od uznania przez nadleśniczego, że nie osiągnięcie przez koło łowieckie oczekiwanego stopnia wykonania planu pozyskania zwierzyny płowej lub dzików jest nieusprawiedliwione. Zapewniam, że jeżeli koło łowieckie będzie potrafiło w sposób racjonalny obronić twierdzenie, że nie mogło wykonać planów z przyczyn obiektywnych, niezależnych od dołożonych przez myśliwych starań, nadleśniczowie będą takie okoliczności brali pod uwagę.



Uważam ponadto, że wyrażone przez Panów obawy odnoszące się do oceny dzierżawcy w związku ze składaniem wniosków o dzierżawę obwodów łowieckich są nieuzasadnione, bowiem w momencie dokonywania oceny w/w wniosków, rok łowiecki 2021/2022 nie będzie zakończony, a wykonanie planów za ten sezon, nie będzie brane pod uwagę.

Na zakończenie, pragnę jeszcze zwrócić uwagę, że rekomendacje zawarte w piśmie ZO.7300.1.2021 z dnia 4 marca br., odnoszą się do nadleśnictw, a nie do poszczególnych obwodów łowieckich. Rolą Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych nie jest ingerowanie w gospodarkę łowiecką na poziomie poszczególnych obwodów i dzierżawców, a jedynie koordynowanie działań podejmowanych przez nadleśniczych. Z kolei zadaniem nadleśniczych jest uwzględnienie otrzymanych wytycznych w procedurze zatwierdzania rocznych planów łowieckich. Nie oznacza to jednak, że w każdym obwodzie musi być sztywno przyjęta zasada utrzymania wysokości planu pozyskania zwierzyny płowej i dzików na poziomie z sezonu 2020/2021.

Mając na uwadze powyższą argumentację, nie widzę możliwości wycofania rekomendacji wydanych nadleśniczemu, o co wnoszą Panowie Przewodniczący w swoim piśmie.

Proszę również rozważyć możliwość zapoznania kół łowieckich z treścią udzielonej odpowiedzi.

Z poważaniem
Artur Dyrz
Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Leśnej
/dokument podpisany elektronicznie/

Do wiadomości

1. Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ w Wałbrzychu
2. Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ w Legnicy
3. Nadleśnictwa RDLP we Wrocławiu

Sprawę prowadzi: Adam Dziubacki, Wydział Ochrony Lasu i Łowiectwa



adam.dziubacki@wroclaw.lasy.gov.pl



tel. +48 71 377 17 00, tel. IP: 1371 348